NASZ DOM RZESZÓW DZIECIOM

NR 5 (51)
MAJ 2014

Pluszak

PYZA
na polskich dróżkach

Pyza na polskich dróżkach autorstwa Adama Kiliana związanego ze Studiem Miniatur Filmowych w Warszawie

Alicja Ungeheuer-Gołąb

Wiosna z mamą

Mamo, mamo, popatrz, to wiosna!
Już wiatr kwiaty z jabłoni strząsa,
tulipany wspinają się pod niebo,
wszystko rośnie i wszystko śpiewa!

Pod pierwiosnkiem kropla rosy błyska.
To jest znak, że już wiosna przyszła.
Narcyz chwali się białą kryzką,
już konwalie wypuściły listki.

Mamo, mamo, czujesz? Pachną fiołki.
Drzewa stroją się w majowe pąki.
Chodźmy razem na łąkę jasną.
Zobacz, mamo, jak pięknie jest wiosną.

Rys. Wiktoria Goździewska i Maja Kłoda, kl. 3b SP nr 1 w Rzeszowie; nauczycielka Janina Kubaszek

Nina Opic

Kwiatkowy kotek

Opowiem wam dzisiaj o kwiatkowym kotku. Naprawdę! A było to tak: Andrzejek razem ze swoją siostrzyczką Amelką posadzili w ogródku kwiatki. Każdy przedszkolak miał za zadanie posadzić w domu jakieś roślinki i obserwować, jak rosną. Były to ich pierwsze posadzone kwiatki. – Ale nie musicie tak codziennie zaglądać do nich – powiedziała mama i pogłaskała ich po główkach. – One same będą rosnąć, bo mają słońce i dobrą ziemię. – A pani mówiła, że mamy obserwować, jak rosną – powiedział Andrzejek.

I dzieci przestały co chwila zaglądać do ogródka, zresztą nie się nie działo; poza tym, że majowe słoneczko ogrzewało cały ogródek, a kamienie na skalniaku były takie cieplutkie. Właśnie na tych kamieniach często wygrzewały się dwie malutkie jaszczureczki, a nawet kot Psot, któremu mama cały czas mówiła: – Idź wygrzewać się na innych kamieniach, bo mi pognieciesz kwiatki.

Ale Psot jak to Psot niewiele sobie robił z maminego upominania i często po jego wylegiwaniu się na kamieniach kwiatki były wygniecione. On jakby nigdy nic przechadzał się dumny po ogródku, patrząc z ukosa na jaszczurki, że niby to one wygniotły kwiatki. Ale i tak nikt mu nie wierzył.

Rys. Gabrysia Kąkol, lat 7

Któregoś dnia Andrzejek z Anią poszli do ogródka i aż krzyknęli ze zdumienia. Posadzone przez nich kwiatki miały kilka listków i różowe pączki. I zadowolone dzieci zatańczyły wesoło koło kwiatków. Kot Psot przyglądał im się z dachu. „Aż muszę zobaczyć, co tak ich ucieszyło” – pomyślał, ale nie miał czasu, bo akurat przyglądał się rozćwierkanym wróblom na drzewie. Następnego dnia kwiatki całkiem rozkwitły, a były to piękne tulipany. Dzieci były zachwycone. Psot też wybrał się je dokładnie pooglądać. Akurat wtedy zaczął padać deszcz, więc kotek przykucnął pod tulipanami. A gdy przyszła mama do ogródka, to Psot miał na swym futerku płatki kwiatów strąconych przez deszcz. – Oj, ty mój kwiatkowy kotku, teraz muszę cię zanieść do domu i wytrzeć – i mama wzięła na ręce Psota, który bardzo ładnie wyglądał z tymi kwiatowymi wzorkami na futerku.

Grażyna Repetowska

Jak kogucik Lilipucik szukał sobie żony (1)

Dawno, dawno temu w pewnej wsi na Podhalu mieszkał sobie gospodarz Józef. Zwyczajny to był człowiek. Żył razem z żoną i dwójką dzieci – Ewą i Kubą. Żona i Józef uczciwie pracowali na swoim gospodarstwie, a dzieci dzielnie im pomagały, przy okazji co raz to wymyślając różne psoty i zabawy. Takie jest prawo dzieci. A po podwórku chodziły kury, kaczki, gęsi i wśród nich kogucik Lilipucik. Dziwny on był. Niby zwyczajny, wyglądał jak inne małe koguciki, a jednak różnił się od nich bardzo.

Był kogucikiem marzycielem. Bawił się, piał, ganiał po podwórku, ale wieczorem, kiedy siedział na grzędzie, marzył, marzył i marzył. Często nie mógł przez to marzenie spać, ale nie przejmował się. Wiedział, że kiedyś i tak zrobi swoje. Marzył o żonie, kurce liliputce i swoich dzieciątkach lilipuciątkach. Myślał: „Żona musi być piękna, mieć śliczne kolorowe piórka i być tak wesoła jak ja". Niestety ani na swoim podwórku, ani na sąsiednich nie znalazł takiej kurki. A ponieważ nie lubił się martwić i rozpaczać, postanowił udać się na poszukiwania.

Rys. Jakub Kuś, kl. 3a SP nr 1 w Rzeszowie; nauczycielka Iwona Bereś

Odczekał odpowiedni moment. Gdy wszyscy smacznie spali, a księżyc świecił mocno, skoczył z grzędy i wyruszył w świat. Nie wiedział jeszcze dokąd ma iść. Zdecydował, że pójdzie przed siebie. Szybko przeskoczył płotek i już był na polnej dróżce. Szedł sobie radośnie, cicho podśpiewując, a księżyc pięknie oświetlał mu drogę. I tak, nawet o tym nie wiedząc, wszedł w las. A ciemno zrobiło się okropnie! Kogucik Lilipucik wcale się tym nie przejmował. Szedł dzielnie dalej, nucił pod dziobkiem ulubioną piosenkę i był szczęśliwy.

Aż tu nagle usłyszał szelest w krzakach i coś jakby się poruszyło. Kogucik jednak nie przestraszył się. I wtedy z krzaków wyskoczył malutki, śmieszny zajączek. Aż podskoczył widząc kogucika, ale ten zawołał: – Nie bój się! Podejdź bliżej! Zajączek podskoczył do kogucika i zapytał: – Kim ty jesteś? I co tu robisz w nocy?

Kogucik odpowiedział: – Idę szukać żony dla siebie. Nie wiem, gdzie mieszka, ale na pewno ją znajdę!

cdn.

MASKOTKA TEATRU

Na maskotkę mogą głosować do 6 czerwca widzowie spektakli w Masce oraz zwiedzający Muzeum Dobranocek. Uroczyste podsumowanie 16 czerwca br.

teatr maska

35-064 Rzeszów, ul. Mickiewicza 13
tel. (17) 86 26 808, 86 25 717,
faks (17) 86 22 407
www.teatrmaska.pl
e-mail: teatrmaska@teatrmaska.pl
Biuro Organizacji Widowni:
tel. (17) 85 01 360, 85 20 614, 85 01 365

Autorzy wybranych prac. Od lewej Arek Bogacz, Radosław Pisarek, Kamila Gierlach, Kamila Samolej, Weronika Nowacka, Joanna Łeptuch

Majowe atrakcje

W maju sympatycy animacji mogą uczestniczyć w trzech niezwykłych wydarzeniach. Wernisaż wystawy „Klasycy animacji ze Studia Miniatur Filmowych w Warszawie" oraz spotkanie autorskie z wybitnym polskim twórcą animacji – Witoldem Gierszem, reżyserem, animatorem, autorem projektów plastycznych oraz scenarzystą filmów animowanych będzie 15 maja. Wystawę przygotowaliśmy z okazji Europejskiej Nocy Muzeów przypadającej w tym roku 17 maja i w tym dniu od godz. 19 do pierwszej w nocy zapraszam do zwiedzania ekspozycji stałej oraz obejrzenia wspomnianej wystawy, która będzie dostępna do zwiedzania do końca sierpnia br. W sali projekcyjnej przez całą noc będzie można oglądać pokazy znanych polskich dobranocek. M.in. pokazany zostanie „Miś Uszatek", „Reksio", „Gucio i Cezar", „Gąska Balbinka", „Jacek i Agatka", „Pomysłowy Dobromir", „W wiklinowej zatoce", „Porwanie Baltazara Gąbki", „Pampalini łowca zwierząt", „Tajemnice szyfru marabuta" oraz przygody innych dobranockowych bohaterów. Nocni goście będą także mogli narysować swoich ulubionych bohaterów na panelu wielkoformatowym, poznać działanie muzealnego zoetropu, a także zrobić sobie zdjęcie z Reksiem i Misiem Uszatkiem.

Wszystkich kinomanów serdecznie zapraszam we wszystkie soboty na maraton animacji dla dorosłych w ramach II Ogólnopolskiego Festiwalu Polskiej Animacji O!PLA, edycja w Rzeszowie. Muzeum Dobranocek jest jednym z partnerów Festiwalu organizowanego przez Animation Across Borders. Widzowie to jedyni jurorzy festiwalowi, którzy będą oceniać filmy konkursowe, prezentowane w czterech kategoriach: studyjnej, szkolnej, off, wideoklip i zdecydują, do kogo powędrują statuetki Złotych, Srebrnych i Brązowych Tobołków Koziołka Matołka. Na projekcjach festiwalowych będzie można zobaczyć najnowszą polską animację autorską. W ostatnim dniu festiwalu (31 maja, godz. 16.00) zapraszam dzieci na projekcje najsłynniejszych animacji, które powstały w Studiu Miniatur Filmowych w Warszawie. Oczywiście wstęp wolny.

Katarzyna Lubas,
dyrektor Muzeum Dobranocek w Rzeszowie

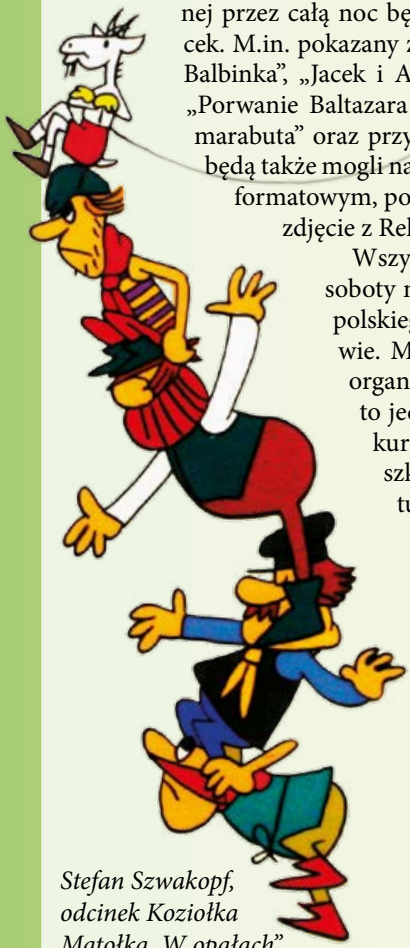

Stefan Szwakopf, odcinek Koziołka Matołka „W opałach"

www.muzeumdobranocek.com.pl

Regina Nachacz

Milka w szpilkach

Usłyszała kotka bajkę
o kocurze w czterech butach,
który w myślach palił fajkę
i szaliki tkał na drutach.

Poszła zatem do księgarni
przewertować woluminy.
Tam przy kasie tłum dzieciarni
obsługują trzy dziewczyny!

Miłe kocie towarzystwo
wykupuje piękne książki.
Wkrótce z półek zniknie wszystko,
każdy kot ma swe pieniążki.

Uwierzyła Milka w mrzonki
o Rycerzu z bajki rodem.
Przystroiła się w koronki,
w złotych szpilkach poszła przodem.

Wyszedł kot z krainy baśni
na spotkanie kotce dumnie.
Morał: szczęściem się okrasi
ten, kto czytać bajki umie.

Rys. Maksymilian Stys, lat 7

Słowa i muzyka: Gabriela Wywrocka i Waldemar Wywrocki

Kołysanka dla laleczki?

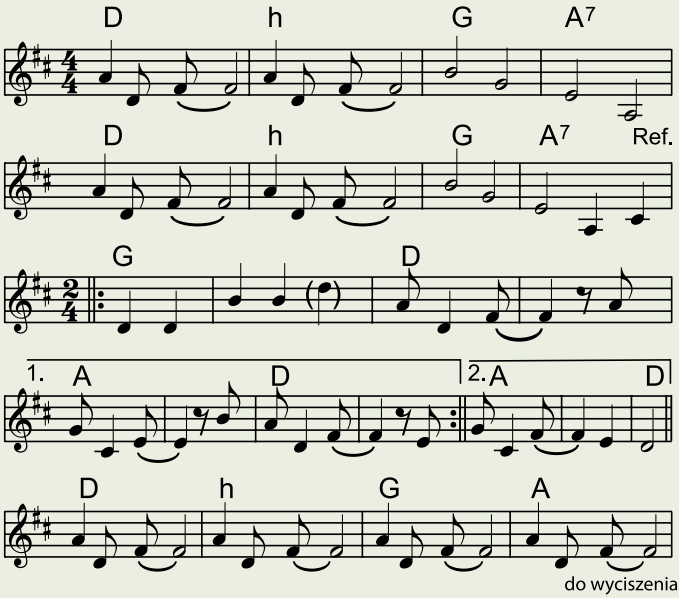

Gabriela Wywrocka
i Waldemar Wywrocki

1 A-a-a, a-a-a,
śpij laleczko,
kotek już dawno śpi,
śni o mleczku.

Ref.
A ty otwarte oczka masz,
już zasnąć czas, już zasnąć czas.
A ty otwarte oczka masz,
już zasnąć czas, już czas.

2 A-a-a, a-a-a,
śpij laleczko,
ptaszek już dawno śpi
w swym gniazdeczku.

Ref.
A ty otwarte oczka masz…

3 A-a-a, a-a-a,
śpij córeczko,
kotek już dawno śpi
i laleczka.

Trzeci ref. dużo spokojniej
A ty otwarte oczka masz…

Rys. Zuzanna Błoszkowicz, kl. 2a SP nr 1 w Rzeszowie; nauczycielka Danuta Pizun

Pluszak dodatek miesięcznika NASZ DOM RZESZÓW
35-103 Rzeszów, ul. Hanasiewicza 4/210, www.naszdom.rzeszow.pl, rzeszow@wbxstudio.pl
Redaktor naczelny – Jerzy Maślanka (602 377 303)
Redaktor prowadzący – Ryszard Zatorski (507 004 026), red. tech. Grzegorz Wójtowicz
Współpraca: Alicja Ungeheuer-Gołąb, Iwona Bereś, Nina Opic, Regina Nachacz,
Renata Kątnik, Zbigniew Grzyś, Waldemar Wywrocki